

Zaolzie. Jarmarki świąteczne to dla polskich działaczy nie tylko okazja do sprzedaży i zakupu świątecznego rękodzieła

Data publikacji: 1.04.2023 8:00

Wielkimi krokami zbliżają się święta. W okresie je poprzedzającym organizowane są liczne jarmarki, na których zakupić można rękodzielnicze świąteczne ozdoby i kulinarne specjały. Dla Polaków mieszkających po czeskiej stronie granicy świąteczne jarmarki są czymś dużo więcej, aniżeli okazją do zrobienia świątecznych zakupów. Są przede wszystkim okazją do pokazania, że są, działają i okazją do spotkania się.

□

Jarmarki organizowane w Domach Polskich Polskiego Związku Kulturalno oświatowego w Republice Czeskiej przyciągają nie tylko mieszkańców najbliższej okolicy, ale często także mieszkańców sąsiednich miejscowości, członków zaprzyjaźnionych Kół PZKO. Ale też współobywateli czeskiej narodowości. — **Bo jarmark to dla nas okazja, żeby uwidocznić nasze koło i PZKO w Boguminie. Pokazać, że PZKO i Polacy tutaj istnieją, działają. I pokazać ludziom, że to działalność nie tylko dla Polaków, ale dla całej lokalnej społeczności. Po prostu musimy pokazać Skrzeczoniakom, że tu Polacy są** — mówi Czesław Gałuszka — prezes Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Boguminie-Skrzeczoniou. Jarmark w Boguminie-Skrzeczoniou odbywał się w minioną sobotę, 25 marca.

Na jarmarkach nie tylko można w ramach przygotowań do świąt zakupić przepiękne, rękodzielniczo wykonane przez członków PZKO ozdoby i kulinarne specjały, ale także skorzystać z funkcjonującego na miejscu bufetu, oczywiście również przygotowywanego przez działaczy PZKO, najczęściej przez panie zrzeszone w działających przy Miejscowych Kołach PZKO Klubów Kobiet. — **Chodzi nie tylko o to, żeby tu coś kupić, ale przede wszystkim chodzi o spotkanie. Żeby ludzie mogli się spotkać przy kawie i ciasteczku, porozmawiać. Myślę, że to jest ważne** — mówi Gałuszka.

(indi)